

Wydział Komunikacji Społecznej Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie

Informator

ISSN 2082-7601

KONTAKT Z CZYTELNIKAMI: bozena.przyborowska@ol.policja.gov.pl



naszych policjantów





Komendant Wojewódzki Policji w Olsztynie powołał z dniem 29 sierpnia 2016 r. insp. Andrzeja Żylińskiego na stanowisko Komendanta Powiatowego Policji w Olecku.

Bożena Przyborowska zapytała nowego szefa oleckiej Policji m.in. o jego cele oraz oczekiwania w stosunku jego podwładnych.

Współpracowników traktuję zawsze po partnersku

- Panie Komendancie, jak wyglądała Pana droga zawodowa uwieńczona ostatnim powołaniem na stanowisko Komendanta Powiatowego Policji w Olecku?

- Służbę w Policji rozpocząłem 1 września 1994 roku w Komendzie Rejonowej Policji w Tychach, równocześnie podjąłemienne studia w WSPol w Szczycinie, które ukończyłem w 1998 roku.

Początkowo pełniłem służbę w gołdapskiej jednostce Policji, gdzie byłem m.in. Naczelnikiem Wydziału Prewencji i Ruchu Drogowego oraz I Zastępcą Komendanta Powiatowego. Potem służyłem w KPP w Olecku, gdzie byłem Naczelnikiem Wydziału Kryminalnego; przez pewien czas pełniłem również obowiązki Komendanta Powiatowego Policji w Węgorzewie. Po pewnym czasie ponownie wróciłem do KPP w Gołdapi - najpierw, jako I Zastępca, a potem - 1 listopada 2011- roku zostałem powołany na stanowisko Komendanta Powiatowego Policji w Gołdapi.



Gołdap, 1 czerwca 2016 r.

- powierzenie insp. Andrzejowi Żylińskiemu obowiązków Komendanta Powiatowego Policji w Olecku oraz nadkom. Jerzemu Kuprewiczowi obowiązków szefa gołdapskiej Policji



2011 r.
insp. Andrzej Żyliński
powołany
na stanowisko
Komendanta
Powiatowego
Policji
W Gołdapi

1 czerwca 2016 roku otrzymałem rozkaz o powierzeniu obowiązków na stanowisku Komendanta Powiatowego Policji w Olecku, a 29 sierpnia 2016 Komendant Wojewódzki Policji w Olsztynie powołał mnie na to stanowisko.

- Przez prawie pięć lat kierował Pan gołdapską Policją. Jak ocenia Pan ten czas służby? Co pozostanie w Pana pamięci?

- To był bardzo owocny okres służby. Stworzyliśmy zgrany i rozumiejący się zespół funkcjonariuszy, który oddanie służy społeczeństwu. Wyniki, jakie osiągała KPP Gołdapi, były bardzo dobre, a to zasługa właśnie tego zespołu, z którym miałem zaszczyt pracować.

Na pewno oprócz codziennej prozy służby ważnym było wybudowanie nowej siedziby komendy powiatowej Policji, można powiedzieć, że komendy XXII wieku. Przeprowadzka do nowej siedziby została bardzo sprawnie przeprowadzona, dosłownie w jeden dzień! Ale to jest właśnie zasługa tego gołdapskiego zespołu policjantów i pracowników cywilnych.



27 lutego 2016 r. - nowa siedziba KPP w Gołdapi

Oczywiście dumny jestem z tego, że praktycznie do końca udało się przeprowadzić procedurę ufundowania sztandaru komendzie powiatowej Policji w Gołdapi, której finał nastąpi w październiku tego roku.

- Jakie postawił Pan sobie cele w związku z powołaniem na stanowisko Komendanta Powiatowego Policji w Olecku?

- Moim celem, jak też i każdego współpracującego ze mną funkcjonariusza, jest zapewnienie wysokiego poziomu bezpieczeństwa na terenie powiatu oleckiego oraz bardzo dobrej współpracy z lokalnym społeczeństwem i samorządami, gdyż na bezpieczeństwo pracujemy my wszyscy.

- Planuje Pan jakąś reorganizację?

- Nie mam charakteru rewolucjonisty. Na pewno zmiany jakieś mogą nastąpić, gdyż każdy przełożony ma swój warsztat dowodzenia.

- Podstawą działania każdej jednostki są ludzie. Czy mógłby Pan powiedzieć parę słów o swoich podwładnych? Czego Pan od nich oczekuje?

- Podlegli mi policjanci będą musieli "nauczyć się ze mną pracować". Zainteresowani wiedzą, o czym mówię :) Od moich obecnych współpracowników oczekuję rzetelności i kreatywności, a sukcesy będą tego następstwem.

- Jak ocenia Pan warunki pracy policjantów i pracowników oleckiej Policji?

- Warunki pracy, mimo budynku z początku XX wieku, oceniam jako dobre, co jest zasługą moich poprzedników i samorządów z terenu powiatu, które poprzez Fundusz Wsparcia Policji wspomagają i wspomagają nas finansowo, za co jestem bardzo wdzięczny.

- A jak ocenia Pan stan bezpieczeństwa na terenie powiatu oleckiego?

- Stan bezpieczeństwa powinno oceniać społeczeństwo, czy też samorządowcy.

Mogę nie być do końca obiektywny, ale twierdzę, że powiat olecki jest powiatem bezpiecznym, co nie znaczy, że nie ma pewnych obszarów, na które należałoby zwrócić uwagę.

- Czy poznał już Pan przedstawicieli władz samorządowych powiatu oleckiego, oraz różnych podmiotów zainteresowanych sprawami bezpieczeństwa? Czy może Pan liczyć na ich pomoc i wsparcie w aspekcie dbania o bezpieczeństwo na terenie powiatu oleckiego?

- Tak, poznałem praktycznie wszystkich przedstawicieli władz samorządowych, jak i podmiotów współpracujących przy zapewnieniu bezpieczeństwa. Są to ludzie zaangażowani w pracę na rzecz bezpieczeństwa.

- Jakim Pan jest szefem? Co w pracy jest dla Pana ważne? Jaki styl zarządzania jest Panu bliski?

- Różne są style rządzenia... Ale nie czas tu chyba na naukowe określenia.

Mam nadzieję, że jestem sprawiedliwym przełożonym. Moich współpracowników traktuję zawsze po partnersku. Nie mam monopolu na wiedzę i na nieomylność, ale ostateczna decyzja zawsze należy do mnie, gdyż to ja za nią ponoszę pełną odpowiedzialność.

Staram się zawsze tworzyć dobrą atmosferę pracy, bo wiem, jak ona jest ważna dla policjantów i pracowników w codziennej służbie i pracy.

- Praca na stanowisku Komendanta jest bardzo absorbująca, wymagająca odporności psychicznej i dobrej kondycji fizycznej. Jak Pan zbiera siły po ciężkim dniu pracy? Co lubi Pan robić w czasie wolnym?

- Jako były wyczynowy sportowiec często uciekam w sport. Lubię grę w tenisa ziemnego i stołowego, jeżdżę i biegam na nartach, jeżdżę na łyżwach. Zmęczenie fizyczne organizmu powoduje taki stan fajnego relaksu.

Kolejną moją pasją są książki. Nie zasnę bez przeczytania chociaż kilku stron, nawet wtedy, gdy jestem megazmęczony. Na urlopie pochłaniam książkę za książką. I oczywiście podróże. Te dalsze i te najbliższe.

Czego, oprócz dobrego zdrowia, możemy Panu życzyć na nowym stanowisku pracy?

Myślę, że nie będę oryginalny, ale jednak policyjnego szczęścia i farta!



Zmiana kierownictwa w elbląskiej Policji

31 sierpnia 2016 roku w auli Komendy Miejskiej Policji w Elblągu odbył się uroczysty apel, na którym pożegnano insp. Krzysztofa Konerta dotychczasowego Komendanta Miejskiego Policji w Elblągu i przywitano nowego szefa elbląskiej Policji, którym -decyzją Komendanta Wojewódzkiego Policji w Olsztynie- został mł. insp. Robert Muraszko.

Inspektor Krzysztof Konert odszedł na emeryturę po 28 latach służby.



O 1992 roku związany był z KMP w Elblągu. W 2006 roku był Zastępcą Komendanta Miejskiego Policji w Elblągu. Rok później awansował, i kierował komendą w Nowym Mieście Lubawskim.

W maju 2009 roku został Komendantem Powiatowym Policji w Iławie. Iławską Policją kierował przez sześć lat. 18 stycznia 2016 roku został powołany na stanowisko Komendanta Miejskiego Policji w Elblągu. Odszedł na emeryturę z dniem 31 sierpnia 2016 r.



Więcej informacji dotyczących insp. Krzysztofa Konerta można przeczytać w 136 numerze „Informatora”

Mł. insp. Robert Muraszko służbę w Policji rozpoczął w 1997 roku.

Od początku związany był z pionem prewencji.

W 2001 roku skończył WSPol w Szczycie. W 2005 został Zastępcą Naczelnika Wydziału Prewencji, a dwa lata później przejął kierowanie tą komórką.



Od 14 lipca 2008 roku pełnił funkcję Zastępcy Komendanta Miejskiego Policji w Elblągu ds. prewencji.

Decyzją Komendanta Wojewódzkiego Policji w Olsztynie z dniem 1 września 2016 roku został powołany na stanowisko Komendanta Miejskiego Policji w Elblągu.

Mł. insp. Robert Muraszko studiował pedagogikę oraz zarządzanie jakością i zarządzanie jednostką administracyjną.

Jest żonaty, ma dwie córki.

Interesuje się lekkoatletyką, a w chwilach wolnych lubi grać na gitarze klasycznej.

Wywiad z nowym Komendantem Miejskim Policji w Elblągu w następnym wydaniu „Informatora”.

Policjant Wydziału Kryminalnego KPP w Nidzicy zaadoptował dwa szczeniaki, które wcześniej nieznana osoba włożyła do worka i wyrzuciła do rzeki.

Ponad miesiąc temu inny policjant sierż. Łukasz Górka z Komisariatu Policji w Olsztynku, który w ubiegłym roku uratował psa zakopanego żywcem, otrzymał ogólnopolską nagrodę "Serce dla Zwierząt".

Takie postawy policjantów mogą być wzorem do naśladowania dla innych osób, szczególnie tych, którym los zwierząt nie jest obojętny.

Los zwierząt nie jest im obojętny

Ogólnopolska nagroda dla naszego policjanta

W Pałacu Sobańskich w Warszawie w połowie czerwca tego roku nagrodzony został sierż. Łukasz Górka z Komisariatu Policji w Olsztynku, który poruszył czytelników oddających głosy na nominowanych do nagrody tym, że nie tylko uratował skatowanego i zakopanego żywcem czworonoga, ale adoptował go i dał mu drugi, bezpieczny dom.

Oprócz naszego policjanta wśród nominowanych do nagrody były m.in. takie osoby, jak piosenkarz Dawid Podsiadło, aktorka i promotorka adopcji psów Olga Frycz oraz Mateusz Łątkowski, adwokat nieustępliwy w walce o adekwatne wyroki dla oprawców zwierząt. Ale to właśnie postawa naszego policjanta została doceniona przez głosujących, i to on zdobył główną nagrodę "Serce dla Zwierząt"!

Dary dla podopiecznych

Miesiąc temu sierż. Łukasz Górka przekazał schronisku dla psów w Tomarynach tonę karmy, którą wygrał w konkursie. To właśnie do tego schroniska przed adopcją trafił uratowany przez policjanta pies Barym.

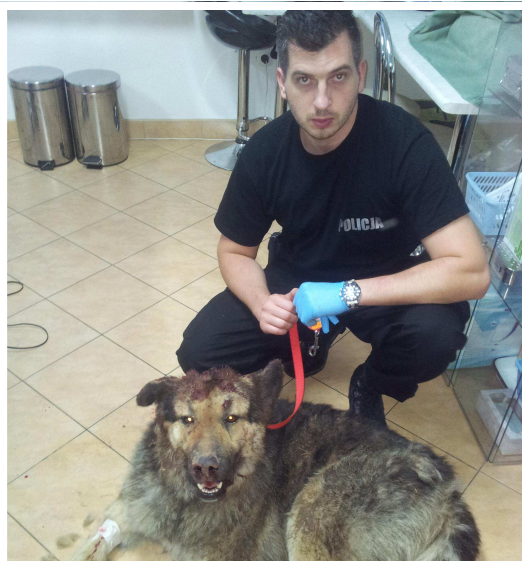
Policjant powiedział, że chciałby zaadoptować kolejnego psa, którego pod Gdańskiem potrafił samochód.

Zapowiedział również przekazanie za darmo schroniskom tysiąc szczepionek przeciwko wściekliznie, które udało się sprowadzić z Czech do Polski.

Cały czas zachęca do wolontariatu na rzecz zwierząt. Mówi, że wdzięczność ludzka bywa ulotna, ale psia nigdy. Podkreśla, że spacer z psem to radość dla czworonoga i zdrowie dla opiekuna.

Na początku sierpnia inny policjant pokazał, że taka postawa nie jest przypadkowa i jednostkowa.

Tym razem nidzicki funkcjonariusz adoptował dwa szczeniaki, które nieznana osoba włożyła do worka i wrzuciła do rzeki.



2015 r. - sierż. Łukasz Górka z uratowanym Barym

O zdarzeniu policję powiadomiła rodzina kobiety, która spacerowała w pobliżu rzeki i widziała, jak dorosły pies wyciąga z wody worek jutowy, rozrywa go zębami, i uwalnia dwa przerażone, żywe szczeniaki. Kobieta powiedziała, że jedno ze szceniąt pobiegło za starszym psem, a drugie, sparaliżowane strachem zabrała do domu.

W trakcie wykonywania czynności służbowych jeden z policjantów, widząc szczeniaka, postanowił go zaadoptować.

Funkcjonariusz z Wydziału Kryminalnego, chcący zachować anonimowość powiedział, że od dawna zastanawiał się nad tym, aby mieć czworonoga, więc bez wahania przygarnął potrzebującego pomocy szczeniaczka.

Następnego dnia pracownica jednego ze sklepów w Nidzicy znalazła drugiego szczeniaczka, uratowanego przed utopieniem.

Kiedy przyniesiono zwierzątko do komendy, policjant nie wahał się nawet chwili i jego również zabrał do swojego domu. „Budyń” dołączył więc do „Saby”. Imiona psom nadał 8-letni syn funkcjonariusza.

Dzięki policjantowi oraz ludziom dobrej woli, dzięki psu, który wyciągnął szczeniaki z rzeki, czworonogi żyją, mają nowy, bezpieczny dom i kochających opiekunów!

Nidziczcy policjanci ustalają, kim był sprawca, który wrzucił szczeniaki w worku jutowym do wody.

Za znęcania się nad zwierzęciem ze szczególnym okrucieństwem Ustawa o ochronie zwierząt przewiduje karę do 3 lat pozbawienia wolności.

Bożena Przyborowska
asp. szt. Izabela Demska



O nagrodzie oraz działalności Łukasza Górki w „Gazecie Olsztyńskiej” napisała Małgorzata Kundzicz

Podpisanie porozumienia o współpracy

27 lipca podpisano porozumienie o współpracy pomiędzy Komendą Powiatową Policji w Ostródzie a Instytutem Bezpieczeństwa i Obrony Narodowej w Ostródzie (IBiON), rozpoczynające współpracę obu instytucji przy realizacji wykładów, pokazów oraz zamierzeń szkoleniowych w obszarze bezpieczeństwa w przestrzeni publicznej.

Sygnatariuszem ze strony Komendy Powiatowej Policji w Ostródzie był Komendant mł. insp. Przemysław Rawa, a ze strony Instytutu porozumienie zostało podpisane przez Prezesa Zarządu Piotra Koszczał.



Na podstawie zawartego porozumienia strony wspólnie będą realizowały zadania na rzecz edukacji i propagowania bezpieczeństwa w przestrzeni publicznego, profilaktyki oraz kształtowania postaw patriotycznych i społecznych, w odniesieniu do dzieci i młodzieży.

Jednym z pierwszych wspólnych działań był organizowany w dniach 4 i 5 sierpnia 2016 roku nad jeziorem Sajmino „Test – Maraton Ekstremalny Policji HARDMAN”. Celem tego przedsięwzięcia było podnoszenie sprawności uczestników oraz wzmacnianie w społeczeństwie wizerunku wyspecjalizowanego i wszechstronnego funkcjonariusza Policji.



st. asp. Janusz Karczewski

Szanowny Panie Komendancie:)

Na Pana ręce chciałam złożyć serdeczne podziękowania za okazaną pomoc, serce i empatię trzem policjantom z KPP Węgorzewo-dyżurnemu Krzysztofowi Warnieło oraz dzielnicowym asp. Andrzejowi Golińskiemu i sierż. sztab Pawłowi Pietraszowi.

Przebywam na urlopie w Trygornie nad jeziorem Mamry, trzy dni temu zauważyłam błąkającego się, bezpańskiego psa. W końcu dziś udało się mi go złapać i zapakować do samochodu. Udałam się do Węgorzewa kolejno do dwóch weterynarzy z prośbą o pomoc, niestety rozłożyli ręce i nie udzielili mi żadnej rady gdzie na terenie Węgorzewa można zawieźć psa (schronisko? TOZ?) Zauważyli jedynie, że pies przy obroży ma adresatkę, na której jest nr szczepienia ochronnego dokonanego u dr Rajkowskiego na pl. Wolności i polecieli się tam udać. Klinika na pl. Wolności okazała się niestety zamknięta (było po godz. 17), jak dowiedziałam się od przygodnego przychodnia straż miejska (która w Warszawie z urzędu zajmuje się porzuconymi i bezpańskimi psami) w Węgorzewie jest czynna tylko do 15. Nie chciałam psa wywozić z powrotem do Trygortu, ponieważ obawiałam się, że skończyłoby się to potrąceniem przez samochód na szosie, sama niestety również nie mogłam się nim zająć z uwagi na dwa koty, które są w domu.

Zdesperowana i zupełnie bezradna, z warczącym i przerażonym psem udałam się na Komendę Policji. Zostałam przyjęta natychmiast przez bardzo miłego i kompetentnego dyżurnego p. Krzysztofa Warnieło, który natychmiast, w profesjonalny sposób zorganizował pomoc dla pieska, a mnie podniósł na duchu mówiąc "Ależ my jesteśmy tu po to, aby pomagać". Po chwili wyszło do mnie dwóch bardzo sympatycznych i życzliwych funkcjonariuszy: sierżant sztabowy Paweł Pietrasz oraz aspirant Andrzej Goliński wraz z którymi pojechałam do zakładu komunalnego przy ul Sienkiewicza, gdzie piesek został umieszczony w boksie i nie błąka się już samotnie po polach Trygortu, a wkrótce mam nadzieję, po numerze na adresatce odnajdzie się jego właściciel.

Jest mi bardzo miło, że trójka policjantów z KPP Węgorzewo zachowała się w sposób niezwykle życzliwy, serdeczny, kompetentny i profesjonalny. Bez ich pomocy i okazanego serca prawdopodobnie musiałabym psa z powrotem wypuścić na polach w pobliżu ruchliwej szosy, a tam nie wiadomo, co by się z nim stało.

Wiem, że moja sprawa była w sumie dość błahą interwencją w obliczu innych sytuacji, z którymi zmagają się policjanci na co dzień, ale tym bardziej właśnie dlatego Panowie z KPP Węgorzewo zasługują na uznanie:))

Jeszcze raz dziękuję:)) I życzę wyłącznie tak kompetentnych i życzliwych ludziom pracowników:)

Z szacunkiem

Marta Tyszler z Warszawy

(dziennikarka TVP SA na urlopie nad Mamrami).

Pomogli rodzącej kobiecie dojechać na czas do szpitala

Po godzinie 7.00 do oficera dyżurnego olsztyńskiej policji zadzwonił taksówkarz z prośbą o pomoc. Mówił, że chce zawieść rodzącą kobietę, ze skurczami co 2 minuty, do szpitala, ale stoi w korku na ulicy Bałtyckiej i boi się, że będzie musiał odbierać poród w taksówce. Dyżurny natychmiast wysłał tam patrol drogówki.

Funkcjonariusze pilotowali taksówkę przez ulicę Bałtycką, Grunwaldzką, Niepodległości, aż do szpitala przy ul. Mariańskiej w Olsztynie.

Dzięki policjantom kobieta na czas otrzymała pomoc medyczną, i po godz.10.00 urodziła zdrową córeczkę!

Policjantka po służbie zatrzymała nietrzeźwego rowerzystę

Policjantka szczycieńskiej komendy w czasie wolnym od służby zatrzymała mężczyznę, który jadąc rowerem, bez oświetlenia, stwarzał zagrożenie dla siebie i innych użytkowników drogi. Jak się okazało mężczyzna miał w organizmie ponad dwa promile alkoholu.

Początkowo nie chciał podać policjantom swoich danych, mówił jedynie, że „jedzie do Jolki”.

Został zatrzymany w policyjnej celi, gdzie spędził noc, i po wytrzeźwieniu usłyszy zarzut kierowania rowerem w stanie nietrzeźwości.

Uratowali mu życie

Policjanci z elbląskiej prewencji wyciągnęli na brzeg topiącego się mężczyznę. Okazało się, że 38-latek chciał ochłodzić się i „popływać” w rzece Elbląg.

Była niedziela godzina 3.40, gdy oficer dyżurny elbląskiej komendy policji wysłał na Stare Miasto policyjny patrol.

To tam, pomiędzy mostami na rzece Elbląg miał topić się mężczyzna. Policjanci pojechali na miejsce i po chwili znaleźli, najpierw zgłaszającego, a chwilę później opadającego z sił 38-latek. Znajdował się on w wodzie, co chwilę zanurzał i wynurzał się - nie mając już siły na stałe utrzymywanie się na wodzie. Policjanci wyciągnęli go na brzeg.

Dzięki szybkiej interwencji mężczyzna nie wymagał hospitalizacji.

Czuyny w pracy i po służbie

Kętrzyński funkcjonariusz w czasie wolnym od służby po raz kolejny zatrzymał osobę naruszającą prawo - tym razem 19-latkę, który posiadał narkotyki.

Na jednej z osiedlowych ławek w Kętrzynie policjant zauważył leżącego mężczyznę. Podeszedł do niego, aby sprawdzić, czy nie potrzebuje pomocy.

Na widok policjanta mężczyzna zaczął zachowywać się nerwowo, próbował wyrzucić srebrne zawiniątko, które wyjął z szaszetki.

Funkcjonariusz natychmiast zatrzymał 19-latkę i wezwał policyjny patrol. Zawiniątko z zielonym suszem zostało zabezpieczone.

Badanie narkotestem dało wynik w kierunku marihuany. Kamil T. został zatrzymany i osadzony w policyjnej celi.

Kilka miesięcy wcześniej, ten sam policjant, również w czasie wolnym od służby, zatrzymał pijanego kierowcę, który na trasie Wajsznory-Nakomiady w gminie Kętrzyn jechał całą szerokością jezdnii, stwarzając zagrożenie dla użytkowników drogi.

Badanie alkomatem wykazało, że 32-letni kierowca miał blisko 2 promile alkoholu w organizmie i nie posiadał uprawnień do kierowania.

Pomógł choremu na epilepsję

Sierż. szt. Radosław Kozłowski w trakcie służby udzielił

pomocy przedmedycznej mężczyźnie, który na terenie szczycieńskiej komendy dostał ataku epilepsji.



Mężczyzna zgłosił się na przesłuchanie, i tuż po jego zakończeniu osunął się nagle z krzesła, i dostał ataku epilepsji.

Sierż. szt. Radosław Kozłowski, nie tracąc zimnej krwi, udzielił mu pomocy przedmedycznej.

Dzięki policjantowi, 37-latek nie doznał żadnych obrażeń ciała i karetką pogotowia został bezpiecznie przetransportowany do szpitala.

- „Do Rio jadę po przygodę życia” - powiedział sierż. Maciej Sarnacki policjant Oddziału Prewencji Policji w Olsztynie, który zakwalifikował się do igrzysk olimpijskich. Na XXXI Letnich Igrzyskach Olimpijskich w Brazylii walczył w najcięższej kategorii judo powyżej 100 kg. Odnosił zwycięstwo w swojej pierwszej walce eliminacyjnej. Po przegraniu drugiej walki odpadł z dalszej rywalizacji.



Olsztyński policjant walczył na olimpiadzie

29 lipca 2016 roku w Centrum Olimpijskim Polskiego Komitetu Olimpijskiego w Warszawie ślubowanie olimpijskie oraz nominację do reprezentacji Polski na XXXI Letnich Igrzyskach Olimpijskich w Brazylii odebrał sierż. Maciej Sarnacki policjant Oddziału Prewencji Policji w Olsztynie.

Olsztyński funkcjonariusz na olimpiadzie walczył o medal w najcięższej kategorii judo powyżej 100 kg! Był to jego debiut w igrzyskach.

W eliminacji wygrał swoją pierwszą walkę, ale po przegraniu drugiej odpadł z dalszej rywalizacji.

Na swój start w olimpiadzie Maciej Sarnacki szczególnie intensywnie pracował od 30 kwietnia 2014 roku, kiedy to rozpoczęły się kwalifikacje, do 30 maja 2016 r., kiedy się one zakończyły. Przez ten czas walczył w wielu międzynarodowych turniejach zbierając punkty do rankingu olimpijskiego, który był podstawą kwalifikacji do udziału w Olimpiadzie. Maciej Sarnacki stoczył w tym czasie 60 walk - odniósł 36 zwycięstw i zanotował 24 porażki.

Brał udział w turniejach organizowanych na różnych kontynentach.

W 2014 roku zdobył m.in. srebro w European Open, turnieju, który odbył się w Madrycie; zajął trzecie miejsce w prestiżowym Grand Slamie rozgrywanym w Rosji; piąte miejsce w Grand Prix w Mongolii; siódme w Grand Prix w Chorwacji oraz III miejsce w Pucharze Świata rozgrywanym w Korei Południowej.

Rok 2015 rozpoczął od zwycięstwa w turnieju o puchar świata rozgrywanym w Warszawie, potem było trzecie miejsce na podium Pucharu Świata organizowanego w miejscowości Tiumen w Rosji oraz VII w Pucharze Świata organizowanym w Taszkencie stolicy Uzbekistanu.

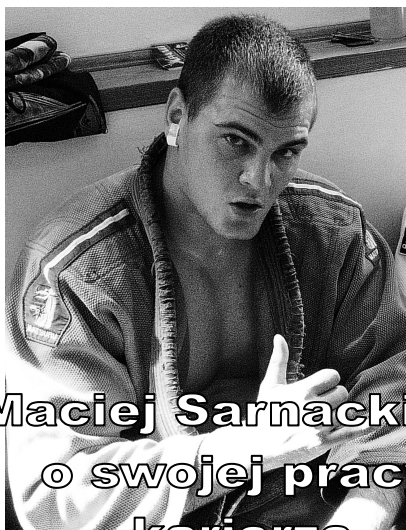
Pod koniec ubiegłego roku walczył w cyklu Grad Slam w Abu Dhabi w Zjednoczonych Emiratach Arabskich zajmując V miejsce.

Rok 2016 był trudny z uwagi na kontuzję kolana, której Maciej Sarnacki nabawił się czasie jednego z wyjazdowych turniejów.

Mimo kłopotów w cyklu treningowym Maciej Sarnacki nie poddał się i do końca walczył o cenne punkty w rankingu olimpijskim zajmując III miejsce w Pucharze Świata w Tbilisi w Gruzji oraz VII w Pucharze Świata w Kazachstanie. Olsztyński policjant zakończył kwalifikacje na XIII miejscu w świecie.

Tuż przed wyjazdem do Rio wziął udział w zgrupowaniu kadry narodowej, które odbyło się w Cetniewie.

Bożena Przyborowska



Co Maciej Sarnacki myśli o swojej pracy, karierze

i własnych słabościach?

„Po okresie studiów musiałem zacząć zarabiać pieniądze, bo sport do tej pory nie przynosił mi znaczących korzyści finansowych. Musiałem podjąć pracę. Mój tata długo służył w policji, mój brat jest w policji i nie ukrywam, że bardzo podoba mi się ta praca.”

„Kariera układała się fajnie. Od dziecka odnosiłem sukcesy. Byłem mistrzem Polski młodzików, miałem medale mistrzostw Polski wszystkich kategorii wiekowych, aż do seniorów, w których jestem pięciokrotnym mistrzem Polski.

Pierwszy duży sukces to srebrny medal Pucharu Świata w 2009 roku w Baku.

Systematycznie, powoli, pnę się z wynikami do góry.”

„Niestety w ostatnim starcie kwalifikacyjnym w maju uległem kontuzji – urwałem przyczep mięśnia dwugłowego w nodze. 1 w czerwcu poddany zostałem operacji. Wszyscy lekarze byli zgodni, że będę musiał poczekać z igrzyskami do Tokio. W pierwszym momencie się trochę załamałem, jednak po chwili zebrałem się w sobie, podjąłem bardzo trudną rehabilitację i teraz jestem po wszystkich kontrolach, badaniach i ...dostałem zielone światło.”

„Nie chciałbym nazywać tego cudem, ale coś musiało się stać, że tutaj jestem.”

„Te słabości są straszne. Często mieszkam w pokoju z kolegami – jeden 140kg drugi prawie 150kg. Oni mnie ciągle namawiają na przekąski. Tu ptasie mleczko, tu ciasteczko, staram się tego nie robić, ale to bardzo trudna walka.”

„Wychowanie na macie nie pozwala nam przeklinać i na treningu to się nie zdarza.”

„Jestem zawodnikiem, który mało kalkuluje, dużo ryzykuje. Czasem się to opłaca, czasem nie”

„Moim marzeniem jest, żeby uważano mnie za dobrego zawodnika i przede wszystkim człowieka. Często zawodnicy przywożą medale i dalej nic z tego nie wynika...”

„W sportach walki trudno jest cokolwiek przewidzieć... Często jechałem na zawody świetnie wytrenowany, wydawało się, że wszystko będzie dobrze, a nie było dobrze. Innym razem jechałem nie do końca przygotowany, podchodziłem z tak zwanego marszu i przywoziłem medale z największych imprez.”

PRZEPRASZAM, KTÓREDO DO RIO?

OD(S)POWIEDŹ NADZIEI OLIMPIJSKIEJ



1. Moja przygoda ze sportem rozpoczęła się...
kiedy to tata zabwał mnie na tatami ~ 1994r
2. Mój trener jest... *wymagający*
3. Najtrudniejszy moment w karierze... *bolesne kontuzje*
4. Kiedy mam totalnie dość, wracam do treningów, bo...
nie potrafię przestać
5. Moja największa słabość... *stadozycze – ptasie mleczko*
6. W sporcie denerwuje mnie... *ciężki białe profesjonalizm*
7. Słowa, których nadużywam... *kto nie ryzykuje ten nie pije szampana*
8. Doping w mojej dyscyplinie... *występuje ale nie u mnie*
9. Gdybym nie był sportowcem... *może byłbym komendantem :)*
10. Moim największym osiągnięciem jest... *że się nie poddałem i trzymałem przez ponad 20 lat w tej dyscyplinie*
11. Moim marzeniem jest...
żeby uważano mnie za dobrego zawodnika i przede wszystkim człowieka
12. Do Rio pojadę po... *przygodę życia*

Maciej Sarnacki

Postawił sobie za cel przebiegnięcie w czasie wolnym od służby 1545 km - odległość dzielącą Mitrovicę, gdzie stacjonowała jego jednostka, od Olsztyna, gdzie zostawił na czas misji swoją rodzinę.

Swój projekt rozpoczął 13 listopada 2015 roku, a zakończył 29 lipca 2016 roku!

Mowa o asp. sztab. Dariuszu Sułkowskim policjancie z KWP w Olsztynie, który od początku listopada 2015 roku wraz z innymi funkcjonariuszami polskiej Policji brał udział w operacji pokojowej na terenie Kosowa w ramach Misji Unii Europejskiej w zakresie praworządności w Kosowie.



Przebiegł półtora tysiąca kilometrów!

Przed wszystkim służba

Policjanci oddelegowani do służby w Jednostce Specjalnej Polskiej Policji w Kosowie, w tym asp. sztab. Dariusz Sułkowski, przez dziewięć miesięcy odpowiedzialni byli za wspomaganie organów odpowiedzialnych za zapewnienie bezpieczeństwa i porządku publicznego w Kosowie oraz za rozwijanie i wzmacnianie wieloetnicznych służb policyjnych.

Funkcjonariusze pełnili służbę patrolową,

służbę konwojową, starali się nie dopuszczać do zakłóceń porządku publicznego, chronili przejścia graniczne, obiekty użyteczności publicznej, zabezpieczali imprezy sportowe i kulturalne.



Tęsknota za rodziną

W pracy nie mieli czasu na myślenie o zostawionej w Polsce rodzinie, ale po służbie pojawiała się tęsknota, z którą każdy starał się jakoś sobie radzić.

Asp. sztab. Dariusz Sułkowski postanowił, że codziennie będzie biec do swoich najbliższych, do Olsztyna, gdzie została jego rodzina.

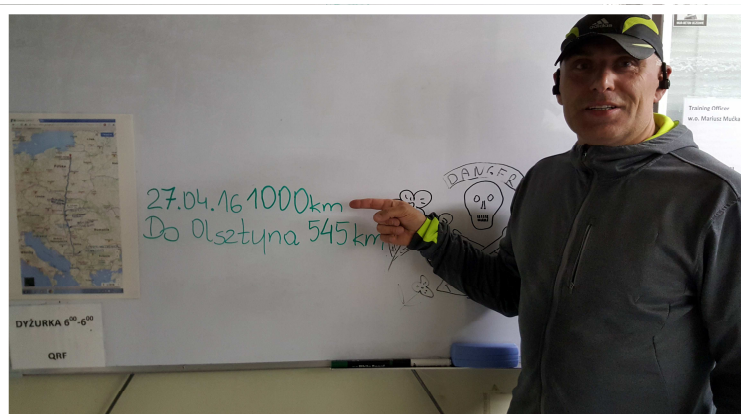
Obliczył, że musi przebiec 1545 km, bo taka odległość dzieliła Mitrovicę od jego rodzinnego miasta.

Biegał bez względu na pogodę, zdarzało się, że w 40 stopniowym upale, czy w deszczu.

Biegał wkoło murów bazy. Jedno takie okrążenie miało długość 900 m. Ponieważ w ciągu dnia pokonywał kilkadziesiąt takich okrążeń, musiał więc radzić sobie nie tylko z wysiłkiem, ale również monotonią biegu.

I tak przez kilka miesięcy!

Mówił, że w ten sposób był myślami bliżej rodziny.





Osiągnął swój cel

Każdego dnia zaznaczał na mapie przebiegnięte kilometry. Codziennie widział zmniejszającą się odległość do Olsztyna, co zawsze poprawiało mu nastrój.

Był w stałym kontakcie z rodziną, której bardzo spodobał się biegowy projekt.

Oprócz biegania w środku bazy wziął również udział w półmaratonie zorganizowanym w stolicy Kosowa – Prisztinie oraz w tak zwanym „Marszu Duńskiego”, w ramach którego trzeba było przebiec 40 km w pełnym umundurowaniu i dodatkowym 15 kg plecakiem na plecach.



Dzięki bieganiu łatwiej przeżył rozłąkę

Asp. sztab. Dariusz Sułkowski planował przebiec 1545 km do końca misji w Kosowie. Skończył dwa tygodnie wcześniej, i w połowie sierpnia wrócił do Polski, gdzie czekała na niego stęskniona rodzina.

– „*Biegając byłem myślami z rodziną. Dzięki temu wyzwaniu łatwiej było mi i mojej rodzinie przeżyć tę rozłąkę, a dodatkowo miałem więcej siły i chęci do pracy. Bieganie polecam wszystkim policjantom na misjach i nie tylko*” - powiedział policjant.

Bożena Przyborowska



Nadal na pierwszym miejscu rowerowego maratonu

Mł. asp. Wojciech Tworkowski dzielnicowy z KPP w Szczytnie wygrał dwa kolejne etapy maratonu rowerowego „Mazury MTB”. Tym razem stanął na najwyższym podium wyścigów rowerowych szlakiem „Starowierców” w Gałkowie oraz szlakiem „Na granicy Mazur” w Gizewie, potwierdzając w ten sposób swoją świetną, sportową formę. W klasyfikacji generalnej „Mazury MTB”, po pięciu etapach, szczycieński policjant zajmuje w swojej kategorii wiekowej I miejsce.

26 czerwca w miejscowości Gałkowo odbył się IV etap cyklu wyścigów rowerowych „Mazury MTB”, w którym wziął udział m.in. mł. asp. Wojciech Tworkowski.

Na zawodników czekała 30 km bardzo malownicza trasa. Kolarze ścigali się w Lesie Gałkowskim w kierunku na Rosochę. Tam przekroczyli most na rzece Krutyń i dalej duktami leśnymi dojechali do "Kamieniołomów". Zawodnicy przejechali obok zabytkowego Klasztoru Starowierców w Wojnowie i przekroczyli linię mety w Gałkowie. Zwycięzcą tego wyścigu rowerowego został mł. asp. Wojciech Tworkowski dzielnicowy z KPP w Szczytnie.

Kolejnym, V etapem, był 32 km wyścig szlakiem „Na granicy Mazur” nad jeziorem Kiersztanowskim. Trasa prowadziła załkami w stronę wsi Pasterzewo. Niezwykle wymagający był kamienisty podjazd z Widryn do Śpiglówki. Dalej na zawodników czekał widowiskowy podjazd z plaży do Restauracji Siedliska Gizewo, gdzie usytuowana była meta.



Ten etap maratonu rowerowego „Mazury MTB” również wygrał mł. asp. Wojciech Tworkowski.



„Wytrwałość, odpowiedzialność, znoszenie trudu i niewygód, duch i solidarności, wierność obowiązkom – to wszystko należy do cnót sportowca” – powiedział policjant. Te i inne cechy przydają się mu w życiu codziennym, jak i w trakcie wykonywania obowiązków służbowych.

Po pięciu etapach maratonu rowerowego w klasyfikacji generalnej „Mazury MTB”

mł. asp. Wojciech Tworkowski zajmuje w swojej kategorii I miejsce spośród 71 uczestników.

11 września odbędzie się VI etap maratonu - „Na tropach Smętka”, a 25 września, siódmy, ostatni etap w Mrągowie pod nazwą „Wyścig o niedźwiedzią łapę”. Oba przejazdy zadecydują o tym, czy dzielnicowy utrzyma wywalczone do tej pory pierwsze miejsce w klasyfikacji końcowej.

Nocne zmagania siatkarzy



Drużyna reprezentująca Areszt Śledczy w Bartoszycach wygrała Wojewódzki Nocny Turniej Piłki Plażowej Służb Mundurowych i Ratowniczych, który w już po raz czwarty odbył się w nocy w Kętrzynie.

Tym razem, dzięki przychylności Burmistrza Miasta Kętrzyn Krzysztofa Hećmana zawody rozegrane zostały na terenie kompleksu rekreacyjno-sportowego "Kętrzynianka".

Organizatorami zmagania byli Komenda Powiatowej Policji w Kętrzynie oraz Instytut Bezpieczeństwa i Obrony Narodowej.

W turnieju wystartowało 15 drużyn reprezentujących komendy powiatowe Policji w Mrągowie, Kętrzynie, Komendę Wojewódzką Państwowej Straży Pożarnej w Olsztynie, komendy powiatowe Państwowej Straży Pożarnej w Mrągowie, Braniewie oraz Kętrzynie, Komendę Wojewódzką Policji w Olsztynie, Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie, Areszt Śledczy w Bartoszycach, Izbę Celną w Olsztynie, Instytut Bezpieczeństwa i Obrony Narodowej, Lasy Państwowe oraz Placówkę Straży Granicznej w Barcianach.



Turniej rozegrano systemem brazylijskim - najbardziej popularnym w tego typu rozgrywkach.

Zmagania były bardzo zacięte i wyrównane, a drużyny prezentowały wysoki poziom gry.

Mecze trwały do godziny drugiej w nocy.

Turniej wygrała drużyna reprezentująca Areszt Śledczy Bartoszycach w składzie Mariusz Królikowski, Piotr Worobiej, tuż za nią uplasowała się drużyna reprezentująca Komendę Wojewódzką Policji w Olsztynie w składzie Mariusz Kozłowski i Andrzej Man-kov, trzecie miejsce na podium zajęła drużyna Warmińsko – Mazurskiego Oddziału Straży Granicznej w składzie

Adam Pawłowski i Paweł Mazek.

Zwycięskie drużyny otrzymały atrakcyjne nagrody ufundowane przez Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Policjantów, Lasy Państwowe oraz Międzynarodowe Stowarzyszenie Policji Region IPA Kętrzyn.

Dyplomy i upominki w imieniu organizatorów wręczał Komendant Powiatowej Policji w Kętrzynie mł. insp. Dariusz Ślęzak.

mł. asp. Ewelina Piaścik



Festyn rodzinny z udziałem służb mundurowych

Ostatni weekend wakacji był wspaniałą okazją dla szczycieńskich policjantów, aby przypomnieć dzieciom, i nie tylko- o zasadach bezpieczeństwa, a w szczególności, o zasadach bezpiecznego poruszania się po drodze.

Bezpieczeństwo - to słowo, które bardzo często padało z ust policjantów Komendy Powiatowej Policji w Szczytnie podczas niedzielnego festynu rodzinnego zorganizowanego przy Parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny.

Policjanci, strażacy oraz ratownicy medyczni przygotowali najmłodszym uczestnikom wiele atrakcji - zaprezentowali stoiska promujące ich pracę oraz sprzęt i pojazdy wykorzystywane w codziennej służbie.



Festyn przebiegał pod nazwą **„Bezpieczny weekend - ostatni weekend wakacji”**.

Policjanci szczycieńskiej „drogówki”, st. sierż. Kamil Pianka wspólnie z sierż. Wojciechem Brzezińskim przypomnieli o zasadach bezpiecznego poruszania się po drodze oraz zaprezentowali przybyłym gościom sprzęt wykorzystywany w trakcie pełnienia przez nich służby.

Uczestnicy mieli m.in. możliwość siedzenia za „kółkiem” policyjnego radiowozu, motocykla i przymierzyć policyjną czapkę.

Sierż. Izabela Głowacka z zespołu ds. profilaktyki społecznej nieletnich i patologii rozdawała dzieciom odbłaskowe

elementy, wyjaśniając, jak duże znaczenie w bezpieczeństwie na drodze ma taki niepozorny przedmiot.



Najmłodsi mogli sprawdzić swoją wiedzę z zakresu przepisów ruchu drogowego oraz wykonać prace plastyczne na temat „Chcę być bezpieczny”.

Uczestnicy festynu mieli również możliwość zobaczenia i przymierzenia umundurowania służbowego Oddziału Prewencji Policji i podziałów antyterrorystycznych.



Pikniki cieszyły się dużym zainteresowaniem ze strony lokalnego społeczeństwa.

Szcycieńscy policjanci mają nadzieję, że przekazane informacje dotyczące bezpieczeństwa pozostaną na długo w pamięci dzieci, młodzieży, jak i dorosłych.



ZASTĘPCA KOMENDANTA GŁÓWNEGO POLICJI
DOWÓDCA OPERACJI "PRZYMIERZE"

Warszawa, dn. 03.08.2016

Pan mł. insp. Arkadiusz Sylwestrak
Zastępca
Komendanta Wojewódzkiego Policji
w Olsztynie
Dowódca Podoperacji „OLSZTYN”

Proszę przyjąć słowa najwyższego uznania za wkład pracy i udział w organizacji oraz przeprowadzaniu zabezpieczenia Ogólnopolskiej Operacji Policyjnej „Przymierze”.

Za pośrednictwem Pana Komendanta pragnę również serdecznie podziękować podległym funkcjonariuszom i pracownikom garnizonu warmińsko - mazurskiego - za wzorowe wykonywanie zadań na rzecz bezpieczeństwa i porządku publicznego podczas Szczytu NATO oraz wizyty Papieża Franciszka i Światowych Dni Młodzieży.

Był to czas wyleźnionej służby i pracy, czas sprawdzianu skuteczności naszej formacji, ale dzięki Państwu postawie uczestnicy oraz zaproszeni goście mogli bezpiecznie wziąć udział w tych przedsięwzięciach. Działania podjęte przez Policję w zapewnienie bezpieczeństwa i porządku publicznego w dużym stopniu przyczyniły się do sprawnego przebiegu tych ważnych dla Polski wydarzeń.

Jestem dumny słysząc płynące pod adresem Policji, słowa uznania za doskonałą organizację i sprawność działania. Było dla mnie zaszczytem, że mogłem być dowódcą operacji, która miała wpływ na poczucie bezpieczeństwa i porządek publiczny podczas lipcowych wydarzeń.

Dziękując za wzorową służbę, aktywność i skuteczność podejmowanych działań, które wnoszą istotny wkład w budowanie prestiżu oraz dobrego wizerunku naszej formacji, życzę dalszych sukcesów zawodowych i osobistej satysfakcji z podejmowanych przedsięwzięć.

Z poważaniem
insp. Jan Lach



KOMENDA POWIATOWA POLICJI
W DZIAŁDOWIE

Działdowo, dnia 18. sierpnia 2016r.

PAN
mł.insp. Krzysztof Ptak

Naczelnik
Wydziału Postępowań
Administracyjnych KWP
w Olsztynie

W związku z pomocą udzieloną funkcjonariuszom naszej jednostki przy przeprowadzeniu czynności związanych z zatrzymaniem nielegalnie przebywającego na terytorium Polski obywatela Ukrainy a która to pomoc pozwoliła na szybkie i sprawne przekazanie cudzoziemca do Placówki Straży Granicznej w Olsztynie, pragnę na Pana ręce złożyć serdeczne podziękowania pracownikom Wydziału Postępowań Administracyjnych KWP w Olsztynie, czyli Paniom:

Ilonie Niedźwieckiej

Ewie Borzoł

Podziękowanie jest tym bardziej potrzebne, gdyż Pani Ewa Borzoł czynności wykonywała będąc na urlopie wypoczynkowym i czynności podjęła z własnej inicjatywy.

Jeszcze raz pragnę złożyć serdeczne podziękowania zarówno za pomoc w opisanej wyżej sprawie jak i za codzienną współpracę.

z wyrazami szacunku:

KOMENDANT
POWIATOWY POLICJI
W DZIAŁDOWIE
insp. Arkadiusz Kowal

Komendant Powiatowy Policji
w Iławie

Pan
mł. insp. Robert MIKUSIK

W dniu 24 lipca 2016 roku na plaży miejskiej w Iławie przy ul. Kajki moja córka lat 13 jako wolontariusz pełniła obowiązki młodszego ratownika WOPR. Podczas gdy ona znajdowała się na pomoście plaży troszcząc się o bezpieczeństwo osób kąpiących się, nieznanymi sprawcy z pomieszczenia socjalnego ratowników dokonali kradzieży telefonu Lenovo. Powiadomiony przez córkę o zaistniałym zdarzeniu przybyłem na plażę. Byłem tam świadkiem czynności jakie na miejscu zdarzenia przeprowadzał policjant Andrzej KAPELA. Ustalenia jakich dokonał, przeprowadzone rozmowy z personelem Eko-Mariny oraz rozpoznanie osobowe jakim dysponuje Pan Andrzej KAPELA przyczyniły się do ustalenia, a następnie zatrzymania sprawców kradzieży telefonu. W toku dalszych czynności Policji skradziony telefon, choć uszkodzony, został odzyskany.

Zatem na ręce Pana Komendanta składam podziękowania wszystkim policjantom biorącym udział w obsłudze tego zdarzenia, a szczególnie Panu Andrzejowi KAPELI, gdyż on najbardziej przyczynił się do ustalenia i zatrzymania sprawców kradzieży, a następnie do odzyskania skradzionego telefonu.

Jestem przekonany, że zaangażowanie z jakim wówczas działał Pan Andrzej KAPELA w szczególności sposób przyczynia się do budowania pozytywnego wizerunku Policji, chociażby wśród młodych ludzi jakimi są ratownicy WOPR.

Z poważaniem
Marek Arciuch

Pan
insp. Cezary Gołota
Komendant Powiatowy Policji
w Szczytnie

Znak: EKZ.4040.2.2016

Szanowny Panie

Pragnę serdecznie podziękować za współpracę przy organizacji „Dni i Nocy – Szczytno 2016”.

Cieszę się, że tegoroczne święto spotkało się z tak wielkim zainteresowaniem mieszkańców i turystów. Tak przychylny odbiór motywuje do dalszych działań.

Wysoki poziom bezpieczeństwa, zapewniony uczestnikom święta naszego grodu, to w dużej mierze wynik Państwa ogromnego zaangażowania.

Mam nadzieję na dalszą współpracę w następnych latach.

Z poważaniem
Cezary Gołota

insp. Cezary Gołota
Komendant Powiatowy Policji
w Szczytnie

Szanowny Panie Komendancu -

W związku z zakończeniem prowadzonego pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Szczytnie śledztwa o sygn.

pragnę przekazać na ręce Pana Komendanta słowa pochwały i uznania dla podległych Panu funkcjonariuszy, którzy zostali wyznaczeni do udziału w grupie śledczej powołanej do przedmiotowej sprawy na mocy decyzji Pana Komendanta z dnia 02 grudnia 2015 roku , tj.: podkom. Pawła Przybyłka, kom. Sebastiana Joachimiaka, asp. sztab. Zbigniewa Jędrzejczyka, st. asp. Arkadiusza Kozioł, asp. Daniela Bałdygi, st. sierż. Anny Kuklińskiej, ale także innych, którzy choć nie powołani formalnie w skład grupy, to jednak czynnie uczestniczyli w jej pracach wykonując z pełnym zaangażowaniem powierzone im zadania, tj. st. asp. Piotra Gamdzyka i asp. sztab. Janusza Niskiego.

W efekcie przeprowadzonego śledztwa, które trwało zaledwie 9 miesięcy, zgromadzono materiał dowodowy pozwalający na objęcie aktem oskarżenia z dnia 19 sierpnia 2016 roku łącznie 13 osób, którym zarzucono popełnienie łącznie 102 przestępstw. Uznanie dla wykonanej pracy śledczej jest tym większe, o ile uwzględni się, iż ujawnione i badane w toku postępowania zdarzenia kryminalne, znacznie wykraczają swym zakresem terytorialnym poza granice powiatu szczytyńskiego, obejmując obszar niemalże trzydziestu miejscowości na terenie kilku województw, tj.

warmińsko-mazurskiego, mazowieckiego i wielkopolskiego. Okoliczność ta skutkowałą koniecznością wykonania przez funkcjonariuszy KPP w Szczytnie wielu czynności procesowych na wskazanych terenach, w tym takich jak zatrzymania osób, przeszukania, oględziny (w tym z udziałem biegłego), przesłuchania i eksperymenty procesowe. Wszystkie te czynności wykonane były bez zbędnej zwłoki, z zachowaniem odpowiedniej rytmiki i wysokiego poziomu merytorycznego.

Szczególne słowa uznania pragnę wyrazić dla Pani st. sierż. Anny Kuklińskiej, która uczestniczyła w zdecydowanej większości przeprowadzonych w toku śledztwa czynności procesowych, z przebiegu których sporządzała stosowną dokumentację i była odpowiedzialna za odpowiednie prowadzenie akt sprawy, a także rozporządzanie dowodami rzeczowymi i śladami kryminalistycznymi. Protokoły i inne dokumenty sporządzane przez Panią st. sierż. Annę Kuklińską cechują się starannością i przejrzystością, a przede wszystkim wysoką wartością merytoryczną. Wskazana Policjantka cechuje się dociekliwością w prowadzeniu sprawy, nieustępliwością w wyjaśnianiu najistotniejszych zagadnień, zdolnością do pracy w wymiarze czasowym zdecydowanie wykraczającym poza standardowe normy, oraz doskonałą orientacją w obszernie zgromadzonym w toku śledztwa materiale dowodowym obejmującym ponad 30 tomów akt. Wskazane cechy pozwalają na przyjęcie bardzo pozytywnej prognozy rozwoju i przydatności Pani st. sierż. Anny Kuklińskiej do pracy w pionie dochodzeniowo-śledczym.

2 *prokurator*

PROKURATOR REJONOWY
w Szczytnie
Artur Choroszewski

Panie Komendancie

ml. insp. Radosław Drach
Komendant
Komendy Powiatowej Policji
w Piesz

Niniejszym, w imieniu samorządu Gminy Pisz, mieszkańców i swoim własnym, bardzo serdecznie dziękuję Panu za pomoc i wkład w organizację tak wspaniałego przebiegu tegorocznych obchodów i uroczystości związanych ze Świętem Wojska Polskiego. Uroczysta oprawa święta, jej podniosły i pełen skupienia nastrój oraz organizacyjna sprawność wystawiają najlepsze świadectwo dowódczej kadrze naszej Policji. My, cywile, możemy Wam tego wszystkiego tylko pozazdrościć.

Dziękując raz jeszcze i licząc na dalszą tak dobrą współpracę, pragnę jednocześnie Pana Komendanta zapewnić, że ma Pan dłużnika nie tylko w naszym samorządzie, ale i we mnie osobiście.

Z poważaniem

BURMISTRZ
Andrzej Szymborski

Komendant
Komendy Miejskiej Policji
Olsztyn

Nasza firma
podziękować funkcjonariuszom z patrolu WRD KMP Olsztyn

pragnie serdecznie

- ml. asp. Łukaszowi Tomaszewskiemu
- ml. asp. Rafałowi Prokopczykowi

za okazaną pomoc oraz organizację ruchu zmierzającą do skutecznego wyciągnięcia pojazdu z rowu w dniu 29.07.2016 w godzinach nocnych w miejscowości Nawiady.

Pomoc w/w funkcjonariuszy przyczyniła się do bezpiecznej i szybkiej realizacji zlecenia assistance.

Nadmienię, iż rzadko zdarza się taka życzliwość i chęć pomocy.

Andrzej Szymborski
WIP 984-010-20-71 Reg. 510072555
PEO 2P SA 21 1420 3513 0005 6702 0042 2725

Podziękowanie

Sz. P.

Annie Szypczyńskiej

Komenda Powiatowa Policji w Piesz

za udzieloną pomoc

i

wsparcie w organizacji

„Wakacji pod Żaglami”

Organizator



Pisz, 19.08.2016 r.

Dyrektor PMSZ Pisz
Stanisław Zdumiał
z wychowawcami


**WÓJT GMINY
DĄBRÓWNO**

 ul. Kościuszki 21,
14-120 Dąbrówno

Dąbrówno 24.08.2016 r

 Komendant Powiatowy Policji
w Ostródzie
podinsp. Przemysław Rawa

PODZIĘKOWANIE

W imieniu własnym jak również mieszkańców Gminy Dąbrówno chciałbym na ręce Pana Komendanta złożyć serdeczne podziękowania za wzorową służbę, sumienną i rzetelną pracę, poczucie zaangażowania i zdyscyplinowania oraz wzorowe wypełnianie obowiązków służbowych na stanowisku Kierownika Posterunku Policji w Dąbrównie przez Pana Roberta Laskowskiego. Otwartość i zaangażowanie Pana Roberta Laskowskiego w życie Gminy zaowocowała podejmowaniem wspólnych inicjatyw m.in. nadzór nad bezpieczeństwem mieszkańców podczas imprez organizowanych na terenie Gminy.

Z poważaniem

WÓJT
mgr Piotr Zwałński

Wójt Gminy Dąbrówno Pan Piotr Zwałński złożył na ręce pełniącego obowiązki Komendanta Powiatowej Policji w Ostródzie mł. insp. Przemysława Rawa serdeczne gratulacje i podziękowania za zaangażowanie, profesjonalizm i dobrze wykonywaną pracę dla Kierownika Posterunku Policji w Dąbrównie **asp. szt. Roberta Laskowskiego** oraz za dobre przygotowanie dla policjantów biorących udział w zabezpieczeniu 690-lecia Dąbrówna.

Nad bezpieczeństwem dwudniowych obchodów czuwali policjanci z Dąbrówna i Ostródy.

Wszystkie działania, które prowadzili, były skierowane na to, aby uczestnicy obchodów mogli czuć się bezpiecznie, oraz by całość uroczystości przebiegła sprawnie i w miłej atmosferze.

PODZIĘKOWANIE

dla

**Komendy Powiatowej
Policji
w Ostródzie
za pomoc i wsparcie
podczas obchodów
690-lecia Dąbrówna**

WÓJT
mgr Piotr Zwałński

 DYREKTOR
Gminnego Centrum Kulturalno-Bibliotecznego
w Dąbrównie
Daniel Stempkowski

PODZIĘKOWANIE

dla

**Posterunku Policji
w Dąbrównie
za pomoc i wsparcie
podczas obchodów
690-lecia Dąbrówna**

WÓJT
mgr Piotr Zwałński

 DYREKTOR
Gminnego Centrum Kulturalno-Bibliotecznego
w Dąbrównie
Daniel Stempkowski

